

Sygn. akt I ACa 1386/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Joanna Walentkiewicz – Witkowska

Sędziowie: SA Dorota Ochalska-Gola

del. SO Bożena Rządzińska

Protokolant: stażysta Paulina Działońska

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko **K. M., W. M. (1), D. T. i R. J.**

o zadośćuczynienie i rentę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 30 maja 2016 r. sygn. akt I C 664/15

1. oddala apelację;

2. przyznaje adwokat K. S. prowadzącej kancelarię adwokacką w P. kwotę (...) (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym i poleca wypłacić tę kwotę ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku.

Sygn. akt I ACa 1386/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 maja 2016 r., w sprawie z powództwa A. K. przeciwko K. M., W. M. (1), D. T. i R. J. o zadośćuczynienie i rentę, Sąd Okręgowy w Płocku oddalił powództwo, przyznał adwokat K. S. ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Płocku wynagrodzenie za pomoc prawną świadczoną z urzędu oraz wyrokował zaocznie wobec K. M..

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, a z których wynika, że:

A. K. mieszka w miejscowości H., gmina W.. Pozwani byli policjantami Posterunku Policji w W..

7 sierpnia 2007 r. D. T. i W. M. (1) otrzymali powiadomienie, że kierowca czerwonego samochodu doprowadził do kolizji w W.; udali się na poszukiwanie sprawcy. Zauważyli jadący w ich stronę samochód marki F. (...) koloru czerwonego, kierowany przez znanego im A. K.. Pojechali za nim, dojechali do jego posesji w miejscowości S.. Tam

nakazali mu opuszczenie samochodu, a ponieważ odmówił, zastosowali wobec niego przymus bezpośredni, wyciągając go z samochodu i zakładając kajdanki. Ponieważ wyczuwali od powoda woń alkoholu, chcieli zbadać go alkomatem. A. K. odmówił poddania się badaniu, więc został przewieziony do szpitala, by zbadać zawartość alkoholu w jego krwi.

Wyrokiem z dnia 18 marca 2008 r. A. K. został uznany winnym tego, iż w dniu 7 sierpnia 2007 r. na drodze publicznej, łączącej miejscowości W. i S., kierował samochodem osobowym marki F. (...), będąc w stanie nietrzeźwym (2 promile alkoholu we krwi) i skazany na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zwieszeniem jej wykonania na okres próby lat 3.

W listopadzie 2008 r. D. T. i R. J. otrzymali polecenie Sądu Rejonowego w Żyrardowie zatrzymania A. K. na 48 godzin i doprowadzenie go jako świadka na termin rozprawy do tego sądu w dniu 14 listopada. Gdy funkcjonariusze przybyli do miejsca zamieszkania powoda, A. K. wyszedł do nich, był nietrzeźwy. Wy tłumaczyli mu cel przybycia. Powód odmówił udania się do sądu, używał wobec policjantów słów wulgarnych, chwycił widły, nie zamknął psów, groził, że jeśli wejdą na jego posesję, to ich pozabija i uciekł do domu. Pozwani użyli ręcznego miotacza gazu wobec psów, chcieli dostać się do budynku, ale drzwi były zamknięte. Powód stał w mieszkaniu przy oknie, wykrzykiwał wulgarnie słowa, wymachiwał siekierą, krzyczał, że jak ktoś wejdzie do domu, to mu głowę odrąbie, wybił siekierą szybę. D. T. zobaczył przez okno w odbiciu włączonego telewizora powoda, który stał przy oknie z uniesioną nad głowę siekierą, przygotowaną do uderzenia. Przez wybitą w szybie otwór użył gazu wobec powoda, który krzycząc, że wypaliło mu oczy, położył się na łóżku. Wówczas R. J. wybił szybę i wszedł do mieszkania, otworzył od środka drzwi wejściowe. Policjanci wynieśli powoda na zewnątrz, podali mu wodę, by przemył oczy i twarz. Następnie odwieźli go na posterunek policji w W., a potem do komendy Policji w Ż.

Wyrokiem z dnia 13 stycznia 2009 r. A. K. został uznany winnym użycia groźby bezprawnej wobec W. M. (1); groził mu i jego najbliższym pozbawieniem życia.

15 września 2009 r. A. K. stawił się o godz. 12.00 w Sądzie Rejonowym w Żyrardowie, jako powód w swojej sprawie przeciwko W. M. (1), D. T. i R. J. o odszkodowanie (I C 153/09), był nietrzeźwy, co stwierdziła wezwana przez sędziego policja - 0,66 mg/l. Powód groził wówczas W. M. (1), ubliżał sędziemu. Został ukarany przez sąd karą porządkową grzywny. A. K. po opuszczeniu sądu, wsiadł na rower i udał się w kierunku domu. Zauważyli go D. T. i R. J., a ponieważ wiedzieli, że jest nietrzeźwy, postanowili go zatrzymać, zabrali do radiowozu, poddali badaniu na zawartość alkoholu we krwi.

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2009 r. Sąd Rejonowy w Żyrardowie uznał A. K. winnym tego, że w dniu 15 września 2009 r. w Ż. na ul. (...), będącej drogą publiczną, kierował rowerem, będąc w stanie nietrzeźwości i za to skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby.

W marcu 2009 r. A. K. wystąpił do Sądu Rejonowego w Żyrardowie przeciwko W. M. (1), D. T. i R. J. o zapłatę odszkodowania w kwocie 70.000 zł (sygn. akt I C 153/09). Podał, że został kilka razy pobity przez policjantów, stał się inwalidą i nie może przez to pracować. Sąd ustalił, że powód domagał się zadośćuczynienia i odszkodowania, powołując się na zatrzymanie go w sierpniu 2007 r. za jazdę samochodem pod wpływem alkoholu i na zatrzymanie go w listopadzie 2008 r. w celu doprowadzenia do sądu w charakterze świadka. Wyrokiem z dnia 13 listopada 2009 r. powództwo zostało oddalone; sąd uznał, że pozwani podjęli działania wobec A. K., jako funkcjonariusze Policji w oparciu o przepisy ustawy o Policji, które zezwoliły im na użycie środków przymusu bezpośredniego, tym samym nie można uznać, że dopuścili się czynu niedozwolonego; ich działanie było zgodne z prawem.

W dniu 24 czerwca 2010 r. A. K. złożył w Sądzie Okręgowym w Płocku pozew przeciwko K. M., W. M. (1), D. T. i R. J. o zapłatę odszkodowania 400.000 zł (sygn. akt I C 1238/10). Zarządzeniem z dnia 21 lipca 2010 r. pozew zwrócono prawomocnie z uwagi na nieusunięcie braków formalnych.

W Sądzie Okręgowym w Płocku toczyła się sprawa o sygn. I C 1034/11 z powództwa A. K. przeciwko K. M., W. M. (1), D. T. i R. J. o zapłatę zadośćuczynienia po 100.000 zł od każdego z nich za utratę zdrowia, naruszenie nietykalności cielesnej i godności oraz o rentę w kwocie 3.000 zł, poczynając od marca 2012 r. Powód twierdził, że policjanci pobili

go kilka razy, znęcali się nad nim, co doprowadziło go do utraty zdrowia. Sąd oddalił powództwo, uznając, że nie miała miejsca bezprawność działania pozwanych i odmówił odrzucenia pozwu z uwagi na brak tożsamości żądań w tej sprawie i sprawie Sądu Rejonowego w Żyrardowie.

Sąd wskazał, że powód dochodził zadośćuczynienia za skutki trzech zdarzeń:

- z dnia 7 sierpnia 2007 r., kiedy miało miejsce prowadzenie przez A. K. samochodu po użyciu alkoholu i „stłuczka” z jego udziałem, a olicjanci, W. M. (1) i D. T. zastosowali przymus bezpośredni wobec niego, tj. wyciągnęli z samochodu, założyli kajdanki. Za jazdę w stanie po użyciu alkoholu powód został skazany przez SR w Żyrardowie na karę pozbawienia wolności,

- z dnia 14 listopada 2008 r., kiedy policjanci D. T. i R. J. otrzymali polecenie zatrzymania na 48 h i doprowadzenia powoda do sądu rejonowego. Powód zachowywał się agresywnie, nie zamknął psów, uciekł do domu, wymachiwał siekierą, wyzywał policjantów, policjanci użyli więc miotacza gazu, wyprowadzili powoda, założyli mu kajdanki, doprowadzili do sądu.

- z dnia 15 września 2009r., kiedy policjanci, R. J. i D. T. zatrzymali powoda, prowadzącego rower pod wpływem alkoholu, powód szarpał się, założono mu kajdanki, przewieziono do izby wytrzeźwień. Za prowadzenie pod wpływem alkoholu został skazany przez Sąd Rejonowy w sprawie II K 789/09.

A. K. jest rencistą, utrzymuje się z renty w kwocie ok. 600 zł, z czego komornik potrąca mu zaległości u operatora telefonii komórkowej. Przeszedł udar mózgu, cierpi na chorobę zwyrodnieniową stawów, został zaliczony do osób niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym, nadal się leczy.

Sąd Okręgowy nie dał wiary powodowi, że miało miejsce zdarzenie, podczas którego W. M. (1) uderzył go w głowę w Sądzie Rejonowym w Żyrardowie; pozwany zaprzeczył tej okoliczności, a powód nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie swoich twierdzeń w tym zakresie.

Za niewiarygodne uznano także zeznania powoda na temat przebiegu pozostałych zdarzeń, tj. odnośnie do agresywnego zachowania pozwanych. Pozwani zaprzeczyli, aby takie okoliczności miały miejsce, zaś A. K. okoliczności tych nie udowodnił.

Za niezgodne z prawdą uznano zeznania A. K., że K. M. wydał pozostałym pozwany rozkazy odnośnie do ich zachowania wobec powoda. Żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie potwierdził tej okoliczności.

Sąd I instancji oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza, uznając, że skoro nie została wykazana bezprawność działania pozwanych, niecelowe jest ustalanie stanu zdrowia powoda i jego związku z działaniem pozwanych.

W swych rozważaniach prawnych Sąd I instancji wskazał, że A. K. swoje roszczenie opiera na twierdzeniu, że pozwani naruszyli jego nietykalność cielesną, czym doprowadzili go do utraty zdrowia, co z kolei spowodowało potrzebę leczenia.

Odwołując się do treści art. 415 k.c., 444 oraz art. 445 § 1 k.c. Sąd Okręgowy podniósł, że aby czyn sprawcy pociągał za sobą odpowiedzialność cywilną, musi nosić znamiona m.in. bezprawności, rozumianej jako niezgodność z obowiązującymi zasadami porządku prawnego tj. zarówno normami prawnymi powszechnie obowiązującymi (prawa karnego, cywilnego, administracyjnego), jak i zasadami współżycia społecznego. Istotną zatem kwestią jest rozstrzygnięcie, czy działania pozwanych, podjęte wobec powoda, miały charakter bezprawny.

W ocenie sądu I instancji należało uznać, że pozwani działali w ramach porządku prawnego. Sąd Okręgowy wskazał, że pozwani podejmowali wobec A. K. działania w oparciu o przepisy ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (art. 15 i 16) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 września 1990 r. w sprawie określenia przypadków oraz warunków i sposobu użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego, zezwalających w określonych sytuacjach na

zatrzymanie osoby oraz zastosowanie przymusu bezpośredniego. Z przepisów tych wynika, że policjanci, wykonując czynności w ramach swych zadań, mają prawo zatrzymania osób w trybie i wypadkach określonych przepisach kodeksu postępowania karnego i innych ustaw. W razie zaś niepodporządkowania się wydanym na podstawie prawa poleceniom organów policji lub jej funkcjonariuszy, policjanci mogą stosować środki przymusu bezpośredniego, które odpowiadają potrzebom wynikającym z istniejącej sytuacji i są niezbędne do osiągnięcia podporządkowania się wydanym poleceniom. Siłę fizyczną stosuje się w celu obezwładnienia osoby, odparcia czynnej napaści albo zmuszenia do wykonania polecenia. Używając siły, nie wolno zadawać uderzeń, chyba że policjant działa w obronie koniecznej albo w celu odparcia zamachu na życie, zdrowie ludzkie lub mienie. Kajdanki można stosować wobec osób zatrzymanych celem udaremnienia ucieczki albo zapobieżenia czynnej napaści lub czynnemu oporowi. Chemiczne środki obezwładniające, takie jak ręczne miotacze gazu, można stosować w przypadku odpierania czynnej napaści, pokonywania czynnego i biernego oporu zatrzymanego. Przy stosowaniu środków przymusu bezpośredniego należy zachować ostrożność, uwzględniając ich właściwości, mogące stanowić zagrożenie dla zdrowia ludzkiego.

Sąd I instancji wskazał, że pozwani dwukrotnie dokonali zatrzymania powoda w związku z uzasadnionym podejrzeniem popełnienia przez niego przestępstwa i obawą jego ucieczki lub zatarcia dowodów przestępstwa; konieczne było także zbadanie zawartości alkoholu we krwi powoda, a wobec oporu, celowe było zastosowanie siły fizycznej i kajdanek. Kolejny raz dokonali zatrzymania A. K. na polecenie sądu w celu jego doprowadzenia na rozprawę (art. 285 § 2 kpk); ponieważ powód stawiał opór, konieczne było zastosowanie chemicznego środka obezwładniającego i kajdanek.

W ocenie sądu meriti, z ustalonych w sprawie okoliczności wynika, że pozwani w trakcie dokonywania powyższych czynności zastosowali środki adekwatne do potrzeb wynikających z istniejącej sytuacji i niezbędne w celu przymuszenia powoda do podporządkowania się wydanym poleceniom. W ocenie Sądu Okręgowego nie można zatem postawić im zarzutu bezprawności działania. Taki zaś wniosek wyklucza odpowiedzialność deliktową pozwanych wobec powoda, co powoduje uznanie powództwa za bezzasadne.

Zauważyć należy, że K. M. nie uczestniczył w żadnym ze zdarzeń, opisanych przez powoda, nie miał też związku z działaniami pozostałych pozwanych. Już chociażby z tej przyczyny powództwo wobec niego podlegało oddaleniu.

W ocenie sądu I instancji, w sprawie niniejszej nie zachodziła przesłanka powagi rzeczy osądzonej, skutkująca odrzuceniem niniejszego pozwu. W tej bowiem sprawie A. K. wywodzi swoje roszczenia z czterech zdarzeń: z dnia 7 sierpnia 2007 r., z dnia 14 listopada 2008 r., z dnia 29 stycznia 2009 r. i z dnia 15 września 2009 r., twierdząc, że został wówczas pobity przez pozwanych, co spowodowało u niego utratę zdrowia. W poprzednich sprawach wytoczonych pozwanym powód powoływał się na dwa zdarzenia, jako podstawę swoich roszczeń odszkodowawczych i o zadośćuczynienie (z 7 sierpnia 2007 r. i z dnia 14 listopada 2008 r. – sprawa I C 153/09 Sądu Rejonowego w Żyrardowie) i na trzy zdarzenia (z dnia 7 sierpnia 2007 r., z dnia 14 listopada 2008 r. i z dnia 15 września 2009 r. – sprawa I C 1034/11 Sądu Okręgowego w Płocku). W żadnej z tych spraw nie wskazywał zdarzenia z dnia 29 stycznia 2009 r. jako podstawy faktycznej żądań. Zatem stan faktyczny rozpoznawanej sprawy pokrywa się częściowo ze stanem faktycznym poprzednich dwóch spraw cywilnych, nie jest jednak tożsamy. A tylko tożsamość przedmiotu żądań i tożsamość stron uzasadnia w myśl art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. odrzucenie pozwu.

Ponieważ K. M. nie stawiał się na żadną z rozpraw i nie przedstawił na piśmie swojego stanowiska w sprawie, wyrok wobec niego wydany ma charakter wyroku zaocznego w myśl art. 339 § 1 k.p.c.

O wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, obowiązującego w dacie wszczęcia niniejszej sprawy.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w całości i zarzucając:

1/ naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie za niewiarygodne depozycji powoda, że miało miejsce zdarzenie, podczas którego W. M. (1) uderzył go w głowę w Sądzie Rejonowym w Żyrardowie oraz na temat przebiegu pozostałych zdarzeń, tj. odnośnie do agresywnego zachowania pozwanych oraz tego, że K. M. wydał pozostałym pozwany rozkazy co do traktowania powoda,

2/ naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód A. K. nie odniósł obrażeń ciała spowodowanych w sposób bezprawny przez pozwanych, a to na skutek niezasadnego oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej,

3/ naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 217 § 3 k.p.c. i art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie dowodu z opinii biegłego lekarza specjalisty medycyny sądowej na okoliczność określenia stanu zdrowia powoda i jego związku z bezprawnym działaniem pozwanych,

4/ naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ograniczenie środków dowodowych powoda i niemożliwość wszechstronnego rozpatrzenia zebranego materiału dowodowego, pod kątem ustalenia krzywdy powoda i jej rozmiaru, których wyłączenie przez Sąd I instancji w przedmiotowym stanie faktycznym bez przeprowadzenia dowodów wskazanych przez powoda, jest wyrazem dowolnej oceny materiału dowodowego,

Powyższe naruszenia w ocenie skarżącego skutkowały:

5/ naruszeniem prawa materialnego art. 445 § 1 k.c. i art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. poprzez stwierdzenie braku podstawowej przesłanki odpowiedzialności deliktowej pozwanych w postaci braku bezprawności działania.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, a ponadto zasądzenie na rzecz pełnomocnika z urzędu powoda kosztów pomocy prawnej z urzędu według norm przepisanych za postępowanie przed Sądem II instancji, które to koszty nie zostały uiszczone tak w całości, jak i w części, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Płocku do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych w ramach pomocy prawnej z urzędu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, podlegała oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

Na wstępie zastrzec należy, że Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości aprobuje i przyjmuje za własne prawidłowe i precyzyjne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji uznając, że nie ma potrzeby ponownego ich przytaczania w dalszych rozważaniach.

Kwestionując rozstrzygnięcie Sądu I instancji apelujący zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., w myśl którego sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych, i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności dowodów powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania, wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami, oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego, wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w konkretnej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza

poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zarzut apelującego, dotyczący obrazy wyżej powołanego przepisu z uwagi na brak przyznania waloru wiarygodności zeznaniom powoda w określonym w apelacji zakresie jest pozbawiony podstaw. Sąd Apelacyjny podziela ocenę sądu a quo, co do braku udowodnienia okoliczności rzekomego uderzenia powoda w głowę przez W. M. (2) w Sądzie Rejonowym w Żyrardowie, jak również na temat przebiegu pozostałych zdarzeń, tj. odnośnie do agresywnego zachowania pozwanych oraz co do tego, że pozwany K. M. wydał pozostałym pozwany rozkazy dotyczące traktowania powoda. Powyższe okoliczności zostały zaprzeczone przez pozwanych, powód zaś nie zaoferował jakichkolwiek dowodów na poparcie swych twierdzeń, które w tej sytuacji słusznie sąd a quo uznał za gołosłowne. Powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, zaniechał w tym zakresie jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej. Na marginesie już tylko podnieść należy, iż skarżący w świetle całokształtu zebranego materiału dowodowego, a w szczególności dotyczącej go dokumentacji medycznej oraz zeznań pozwanych, istotnie jawi się, jako osoba niewiarygodna. W tym stanie rzeczy, nie można zarzucić sądowi I instancji uchybienia w zakresie dokonanej oceny dowodów.

Nadto, wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia w/w przepisu w kontekście zarzucanego ograniczenia środków dowodowych powoda i zaniechania wszechstronnego rozpatrzenia zebranego w sprawie materiału dowodowego pod kątem ustalenia krzywdy powoda i jej rozmiaru, jak również naruszenia przepisów art. 217 § 3 k.p.c., art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej. Sąd Okręgowy właściwie ograniczył postępowanie do ustalenia kwestii odpowiedzialności pozwanych. Skoncentrowanie postępowania dowodowego wokół zagadnienia okoliczności samego zaistnienia objętej treścią pozwu szkody oraz jej rozmiarów, możliwe jest bowiem dopiero w sytuacji przesądzenia podstaw tej odpowiedzialności. Trafnie Sąd I instancji przyjął, że zastosowanie znajduje art. 415 k.c. i że konieczne jest ustalenie bezprawności zachowania pozwanych na tle objętych pozwem zdarzeń.

W ocenie Sądu Apelacyjnego skarżący nie wykazał okoliczności faktycznych, które przemawiałyby za uznaniem pozwanych odpowiedzialnymi z mocy art. 415 k.c. za wyrządzoną powodowi szkodę. W całej rozciągłości Sąd II instancji podziela ocenę sądu meriti co do nieistnienia przesłanek odpowiedzialności pozwanych wobec powoda, w szczególności - co do nieistnienia przesłanki bezprawności działania pozwanych. Mając na uwadze wspomniane przesłanki, skarżący musiałby dowieść, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w sposób obiektywny. Jednocześnie nie ciążył na skarżącym obowiązek udowodnienia bezprawności tego naruszenia, gdyż jest ono objęte domniemaniem. Niemniej jednak domniemanie to ma charakter wzruszalny i może zostać wyłączone jedną z uznanych w doktrynie i orzecznictwie okoliczności.

W nawiązaniu do zdarzeń, z którymi skarżący łączył naruszenie jego dóbr osobistych, okolicznością wyłączającą odpowiedzialność jest działanie w ramach porządku prawnego. Sąd Okręgowy dokonał oceny prawidłowości działania pozwanych funkcjonariuszy Policji przez pryzmat przesłanek wynikających z przepisów obowiązującej ich ustawy o Policji (Dz.U.2011.287.1687 j.t.) oraz rozporządzenia RM z dnia 17 września 1990 r. w sprawie określenia przypadków oraz warunków i sposobów użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego (Dz.U.1990.70.410 ze zm.), trafnie oceniając, że działania policjantów nie mają cech działań zawinionych. Należy podzielić ocenę Sądu Okręgowego, że w trakcie czynności związanych z zatrzymaniem powoda, funkcjonariusze Policji działali w granicach prawa. Zgodnie bowiem z treścią art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy o Policji w brzmieniu z dnia 12 marca 2007 r., w razie niepodporządkowania się wydanym na podstawie prawa poleceniom organów Policji lub jej funkcjonariuszy, policjanci mogą stosować środki przymusu bezpośredniego: fizyczne, techniczne i chemiczne środki służące do obezwładniania bądź konwojowania osób oraz do zatrzymywania pojazdów. Zgodnie z ust. 2 powyższego artykułu policjanci mogą stosować jedynie środki przymusu bezpośredniego odpowiadające potrzebom wynikającym z istniejącej sytuacji i niezbędne do osiągnięcia podporządkowania się wydanym poleceniom.

Jak prawidłowo ustalił sąd I instancji, pozwani funkcjonariusze Policji dwukrotnie dokonali zatrzymania powoda w związku z uzasadnionym podejrzeniem popełnienia przestępstwa, zastosowali wobec powoda środki przymusu bezpośredniego w postaci chwytów obezwładniających, użycia kajdanek oraz środków chemicznych. Powód zachowywał się agresywnie, stawiał opór, nie chciał dobrowolnie poddać się badaniu na zawartość alkoholu we krwi. W tym stanie rzeczy nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że zachowanie policjantów było uzasadnione postawą powoda. W związku z powyższym pozwany funkcjonariuszom policji nie można postawić zarzutu podjęcia niewłaściwej decyzji w danej sytuacji, gdyż podjęli środki adekwatne do sytuacji. Konieczność zastosowania powyższych środków przymusu miała oparcie w zdarzeniach objętych ustaleniami Sądu Okręgowego, które Sąd Apelacyjny podziela, oraz została potwierdzona, co do podstaw faktycznych, wyrokami karnymi Sądu Rejonowego w Żyrardowie oraz Sądu Okręgowego w Płocku.

Skoro zatem materiał dowodowy sprawy nie pozwalał na wyprowadzenie twierdzenia odnośnie do bezprawnego zachowania pozwanych względem skarżącego, uniemożliwiał zarazem uznanie ich odpowiedzialności za szkodę w postaci utraty zdrowia. Tym samym przeprowadzenie postępowania dowodowego, skierowanego na ustalenie jej wystąpienia oraz rozmiarów, byłoby zbędne.

Reasumując zatem w ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawie niniejszej doszło do skutecznego wzruszenia domniemania bezprawności działania pozwanych, co wyklucza ich odpowiedzialność względem powoda na gruncie 415 k.c.

Sąd Okręgowy wnikliwie zbadał stan faktyczny sprawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, sąd I instancji nie naruszył żadnej z reguł prawidłowej oceny dowodów, rozumując logicznie, opierając się na wskazaniach doświadczenia życiowego w toku wyprowadzania wniosków na podstawie przeprowadzanych dowodów, jednoznacznie ustalających okoliczności sprawy. Nie doszło także do naruszenia prawa materialnego przy rozpoznawaniu sprawy.

Uznając zatem apelację powoda jedynie za nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji oraz trafnymi wnioskami, Sąd Apelacyjny oddalił wywiedzioną apelację, orzekając na podstawie art. 385 k.p.c.

Ponadto, stosownie do § 8 pkt 6 w zw. z § 4 ust. 3 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przed adwokata z urzędu /Dz.U. 2015.1801/ Sąd Apelacyjny przyznał pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie z tytułu pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, które nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku.